

Sygn. akt **III APa 21/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot (spr.)

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy **T. M.**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji T. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 14 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV P 1/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-----------------------	--------------------

## UZASADNIENIE

Powód T. M. pozwem skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł., wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 84.795,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od kwot szczegółowo wskazanych w treści pozwu, poczynając od dat tam podanych do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (sygn. akt IV P 1/15):

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda T. M. na rzecz pozwanego (...) Spółka z o.o. w P. kwotę 2.717 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. (obecnie (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.), zarejestrowana od 25.04.2001r., prowadzi działalność w zakresie transportu drogowego towarów.

Powód T. M. zatrudniony był w pozwanej Spółce w okresie od 01.05.2007r. do 08.08.2014r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy międzynarodowego.

W spornym okresie od 01.01.2012r. do 22.05.2014r. w pozwanej Spółce obowiązywał Regulamin wynagradzania pracowników (...) sp. z o.o. z dnia 01.04.2010r.

Regulamin określał zasady wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą przysługujących pracownikom (...) sp. z o.o. zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, bez względu na jej rodzaj (§ 1).

Zgodnie z Regulaminem, pracownikowi przysługiwało za pracę wynagrodzenie zasadnicze oraz inne składniki ustalone w Regulaminie (§ 5).

W myśl § 15 Regulaminu, pracownikom przysługiwały diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju (ust. 1).

Wskazano, że wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu MPiPS z 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (ust. 2).

Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosiła łącznie 38 EUR za każdą pełną dobę, z czego:

- a) kwota w wysokości 13 EUR stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży;
- b) kwota w wysokości 25 EUR obejmujące zwiększenie innych kosztów socjalnych (ust. 3).

Zgodnie z Regulaminem pracy, obowiązującym u pozwanej od 15.04.2010r. czas podróży służbowej to czas określony według przepisów wydanych przez Ministra Gospodarki i Pracy. Czas podróży służbowej nie stanowił automatycznie czasu pracy kierowcy. Za czas podróży służbowej przysługiwały świadczenia określone przepisami wydanymi przez MGIP dla sfery budżetowej – diety, ryczałt za nocleg. W regulaminie przewidziano, iż nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony był w miejsce do spania (§ 25).

Analogicznie kwestia ta została uregulowana w regulaminie pracy obowiązującym od dnia 13.07.2011r.

W porozumieniu zawartym pomiędzy (...) sp. z o.o. w P., a zarządem (...) sp. z o.o. w Ł. w dniu 3.12.2010r. ustalono, że od 1.01.2011r. wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi 41 Euro za każdą pełną dobę podróży służbowej, z czego kwota 14 Euro stanowi dietę

rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży służbowej, a kwota 27 Euro obejmuje zwiększenie innych kosztów socjalnych.

W porozumieniu zawartym pomiędzy (...) sp. z o.o. w P., a (...) sp. z o.o. w Ł. w dniu 27.02.2012r. kończącym spór zbiorowy ustalono, że od 1.03.2012r. wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi 42 Euro za każdą pełną dobę podróży służbowej, z czego:  
- kwota 14 Euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży służbowej,  
- kwota 28 Euro stanowiła pokrycie zwiększonych innych kosztów socjalnych.

Wysokość diety 42 euro dotyczyła wszystkich pracowników (...) sp. z o.o.

Pozwana posiada flotę samochodów, głównie marki R., M. i D.. Pojazdy te są nowe, mają maksymalnie 3-4 lata. Kabina jest przystosowana dla dwóch kierowców, ale jeżdżą oni głównie w obsadzie jednoosobowej.auta wyposażone są w dwa łóżka o długości ok. 2 m i szerokości ok 1 m, klimatyzację działającą w czasie pracy silnika oraz ogrzewanie postojowe webasto i wentylację postojową. Wysokość kabiny ma około 170 cm. Często kierowcy jedno z łóżek oraz schowek pod łóżkiem wykorzystują na przechowywanie swoich rzeczy.

auta nie są wprawdzie wyposażone w lodówki, jednak istnieje możliwość ich podłączenia, podobnie jak innego sprzętu, np. telewizora. Kierowcy czasem wożą ze sobą przenośne lodówki. Kabina wyposażona jest w uchwyt na kubki, przenośne popielniczki. W pojazdach nie ma węzła sanitarnego. Są schowki na ubrania oraz żywność (podłączony pod klimatyzację), gniazda 12 i 24V.

Każdy kierowca po zakończeniu pracy ma obowiązek posprzątania kabiny, dbania o czystość w kabinie. Tapicerka w kabinie standardowo czyszczona jest raz na rok przez pracodawcę.

Pozwany nie wyposaża pracowników w pościel, używają swojej. Powód otrzymywał co miesiąc ryczałt na pranie odzieży, pościeli i środki czystości.

W spornym okresie Spółka miała główną bazę w P., oprócz tego centra logistyczne w S., P. i Ł., a także przedstawicielstwa w 26 krajach europejskich. Pozwana posiada dla kierowców bazy położone na terenie wielu państw Europy. Bazy są bardzo liczne - w samej Francji jest ich kilkadziesiąt, o czym pracownicy uzyskują informację otrzymując co roku kalendarz firmowy z adresami baz, ilością miejsc parkingowych, wyposażeniem tych baz. Kierowcy zazwyczaj spędzają na bazach weekendy.

Na każdej z tych baz jest węzeł sanitarny, z tym, że o zróżnicowanym standardzie. Ponadto są tam sale do odpoczynku, kuchnie, lodówki, dostęp do telewizji, również w języku polskim; na niektórych również pralki, suszarki, i mikrofalówki. Wyposażenie i stan baz (...) ulega ciągłej poprawie.

Kierowcy pozwanej Spółki odpoczynek odbywali co do zasady w pojazdach. Na bazach nie było miejsca na nocleg. To, czy kierowca spędził noc w kabinie, czy hotelu, zależało od woli kierowcy.

Kierowcy nie mieli przypisanych konkretnych samochodów.

W spornym okresie powód jeździł głównie do Francji, oprócz tego Włoch, Hiszpanii i Anglii. Wyjeżdżał w pojedynczej obsadzie w trasy trwające około 3 tygodni. Poruszał się samochodami marki M. i nocował w ich kabinach, na co wyraził zgodę podejmując pracę na rzecz pozwanego. Był świadom charakteru pracy.

Najczęściej noclegi miały miejsce na stacjach benzynowych, parkingach przy autostradzie, ale też na bazach(...). Czasami, rzadziej, zdarzało się, że nocował przy firmie klienta. O tym, gdzie kierowca zatrzymywał się na postój, decydował jego czas jazdy i czas pracy.

Powód nie nocował w hotelach, motelach, ani pensjonatach. Nie przedkładał pracodawcy żadnych rachunków związanych z ponoszonymi kosztami noclegów.

Powód korzystał z węzłów sanitarnych na stacjach benzynowych, parkingach oraz w bazach pozwanego położonych w wielu krajach Europy. Posiłki sporządzał na zewnątrz pojazdu, jeśli pozwalały na to warunki pogodowe. Ponosząc koszty toalet, pryszniców, nie przedkładał pracodawcy rachunków, celem uzyskania zwrotu poniesionych kosztów.

Na płatnych parkingach istniała możliwość darmowego korzystania z węzła sanitarnego. Najczęściej w ramach opłaty parkingowej kierowca miał zapewniony prysznic, toaletę, minimum socjalne.

Koszty parkingów dodatkowo pokrywał pozwany na podstawie rachunku, podobnie jak koszty korzystania z sanitariatów. Co najmniej raz w miesiącu przyjeżdżał do siedziby pozwanej, wtedy kontaktował się telefonicznie i zostawiał dokumenty.

W ramach płatności świadczeń z tytułu stosunku pracy, powód otrzymywał jeden przelew, na który składało się wynagrodzenie i należności z tytułu podróży służbowej wypłacane w złotych.

Powód był członkiem (...) u pozwanej.

Powód za wszystkie dni podróży służbowej wykonywanej w ramach zatrudnienia u pozwanej w spornym okresie otrzymał świadczenia nazwane „dieta” w regulaminowej wysokości.

Diety płatne pracownikom przez pozwaną były tak podzielone, by 1/3 stanowiły podwyższone koszty żywienia, a pozostała część – inne koszty socjalne – noclegi, prysznice, toalety. Zasada podziału nie ulegała zmianie, gdy zmieniane były kwoty wysokości świadczeń.

Nowo zatrudnieni kierowcy byli szkoleni w zakresie dokumentów obowiązujących w firmie. Kierowcy podejmujący pracę u pozwanej byli informowani, że noclegi będą odbywać w kabinie, oraz o składnikach świadczenia nazwanego „dieta”.

Do wszystkich pracowników zostało skierowane w 2010r. zawiadomienie pisemne o przyjęciu regulaminu pracy i możliwości zapoznania się z nim w kadrach. Informacja na ten temat była również wywieszona na tablicy ogłoszeń. Każdorazowo zmiana dotycząca należności z tytułu podróży służbowej była ogłaszana na tablicy ogłoszeń w P., pracownicy informacje o zmianach otrzymywali poprzez sms. W dziale kadr i płac dostępna była kopia regulaminu pracy oraz regulaminu wynagradzania, z którą pracownicy mogli się zapoznawać podczas pobytu w siedzibie firmy. Ponadto o takich zmianach wiedziały związki zawodowe jako strona negocjacji.

W wezwaniu do zapłaty z dnia 27.12.2014r., skierowanym do pozwanej, powód domagał się zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym powództwem wraz z odsetkami, do tego czasu nie zwracając się do pozwanej z roszczeniem o zapłatę ryczałtów za noclegi.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy wydał powyższy wyrok.

Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy powodowi T. M. należą się od pozwanej Spółki, jako od byłego pracodawcy, świadczenia w postaci ryczałtów na koszty noclegu z tytułu wykonywania przez powoda jako pracownika pracy w podróży służbowej w spornym okresie zatrudnienia od 01.01.2012r. do 22.05.2014r. w kwocie wskazanej w petitum pozwu. Pozwana stała na stanowisku, że powód otrzymywał na bieżąco należne mu z tytułu podróży służbowej świadczenia.

Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 1 Kodeksu pracy, pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową.

W przypadku zatrudnienia na stanowisku kierowcy w transporcie drogowym zastosowanie znajduje autonomiczne w stosunku do Kodeksu rozumienie podróży służbowej, tj. przepis art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. z 2012r., poz. 1155 z późn. zm.). Przepis ten, obowiązujący już w spornym okresie (wszedł w życie od 03.04.2010r.), stanowi, iż podróżą służbową jest każde zadanie polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy:

- a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a (siedziba pracodawcy oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały), lub
- b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

Powód, wykonując przewozy drogowe na terenie przede wszystkim Francji, ale też innych krajów europejskich, w spornym okresie zatrudnienia u pozwanej odbywał tak rozumianą podróż służbową. Rzeczą Sądu było ustalenie, jakie należności z tego tytułu powinien był otrzymać od pracodawcy i czy należności te zostały faktycznie pokryte.

Zgodnie z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p.

Ze względu na to, że powód domagał się zasądzenia na jego rzecz świadczeń za sporny okres od 01.01.2012r. do 22.05.2014r., minimalną dietę za dobę z tytułu podróży służbowej określają w niniejszej sprawie wydane na podstawie delegacji ustawowej z § 2 rozporządzenia wykonawcze: Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U. z 2002r., Nr 236, poz. 1990 z późn. zm.) oraz – obowiązujące od dnia 01.03.2013r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167).

Zgodnie z § 3 oraz § 4 pkt 1 rozporządzenia z dnia 19.12.2002r., z tytułu podróży odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę pracownikowi przysługują diety przeznaczone na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, wynoszące 23 zł za dobę podróży, oraz zwrot kosztów:

- 1) przejazdów;
- 2) noclegów;
- 3) dojazdów środkami komunikacji miejscowej;
- 4) innych udokumentowanych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

Zasady zwrotu kosztów za nocleg reguluje § 7, w myśl którego za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem (ust. 1), a pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku, o którym mowa w ust. 1, przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety (ust. 2).

Powyższe przepisy regulują wysokość świadczeń należnych powodowi za część spornego okresu do czasu wejścia w życie od 01.03.2013r. rozporządzenia z dnia 29.01.2013r.

Zgodnie z jego § 2 oraz § 7 pkt 1, z tytułu podróży krajowej oraz podróży zagranicznej, odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują:

- 1) diety przeznaczone na pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, wynoszące 30 zł za dobę podróży;

2) zwrot kosztów:

a) przejazdów,

b) dojazdów środkami komunikacji miejscowej,

c) noclegów,

d) innych niezbędnych udokumentowanych wydatków, określonych lub uznanych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

W myśl § 4 ust. 1, pracownikowi, który w czasie podróży krajowej lub podróży zagranicznej poniósł inne niezbędne wydatki związane z tą podróżą, określone lub uznane przez pracodawcę, zwraca się je w udokumentowanej wysokości. W myśl ust. 2, wydatki te obejmują opłaty za bagaż, przejazd drogami płatnymi i autostradami, postój w strefie płatnego parkowania, miejsca parkingowe oraz inne niezbędne wydatki wiążące się bezpośrednio z odbywaniem podróży krajowej lub podróży zagranicznej.

Pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył stosownego rachunku, przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety (§ 8 pkt 3).

Sąd I instancji podniósł, że powyższe zasady określają minimalny poziom, na jakim pozwana Spółka, u której obowiązywał regulamin wynagradzania, powinna była w spornym okresie określić w tym akcie wysokość świadczeń – i zapewnić powodowi wypłatę świadczeń – z tytułu odbywanych przez powoda podróży służbowych (art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p.). Jeżeli pozwana Spółka ustaliła i wypłaciła powodowi diety za każdą dobę podróży służbowej w minimalnej wysokości zgodnej z przepisami oraz zwrot kosztów noclegów w wysokości 150% diety, to powodowi nie przysługują żadne dodatkowe kwoty.

W przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.).

W ocenie tego Sądu, skoro u pozwanej Spółki obowiązywał przez cały sporny okres regulamin wynagradzania, normujący powyższe kwestie, to nie znajdują zastosowania wysokości diety za dobę podróży zagranicznej oraz limitu za nocleg w poszczególnych państwach regulowane w załączniku do rozporządzenia.

Podkreślono, że pracownikom pozwanego przez cały okres ich zatrudnienia z tytułu podróży służbowych wypłacane były diety w wysokości wielokrotnie wyższej od ustalonej w omawianym powyżej Rozporządzeniu. W całym okresie spornym obowiązywały u pozwanego regulaminy wynagradzania i regulamin pracy przewidujące dla kierowców należności z tytułu podróży służbowych. Regulamin pracy stanowił jednak stanowczo, że nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód jest wyposażony w miejsce do spania (§ 25).

Obowiązujący do dnia 31.03.2009r. regulamin wynagradzania przewidywał zaś jedynie dietę w kwocie 40 Euro za dobę podróży.

Z brzmienia przepisów na które powołuje się ustawa o czasie pracy kierowców

tj. cytowanego powyżej rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości (...) tj. § 2 pkt 2 wynika, że z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługuje m.in. zwrot kosztów noclegów.

Podkreślono, że w całym okresie spornym powód nocował w kabinie pojazdu, a nie w hotelach, motelach, czy innych miejscach noclegowych, co łączyć by się mogło z powstaniem kosztów, a zgodnie z przepisami rozporządzenia- ryczałt

–zgodnie z literalną wykładnią- przysługuje temu pracownikowi, który poniósł koszty związane z noclegiem, zaś nie posiada rachunku; jest to nic innego jak zwrot poniesionych kosztów, lecz w kwocie zryczałtowanej.

Przepis § 9. 1 cytowanego powyżej rozporządzenia stanowi bowiem, że za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1 (ust. 2).

W myśl § 9 ust. 4, przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze względu na to, że powód kosztów takich nie poniósł, to skierowane przeciwko pozwanemu żądania nie miały żadnych podstaw faktycznych, ani prawnych. Kwota "diety" była korzystna w tym znaczeniu, że była wyższa od diety krajowej (o czym stanowił § 4 rozporządzenia).

Skoro regulamin pracy wprost wskazywał, że ryczałt za noclegi nie przysługuje kierowcy, który nocował w kabinie wyposażonej w łóżko - ewentualną podstawę roszczeń mogły stanowić przepisy ogólnie obowiązujące, a więc cytowane już rozporządzenie. Tymczasem, ryczałt jest świadczeniem dla pracownika, który poniósł koszty noclegu.

Podkreślono, że ryczałt za nocleg ma charakter świadczenia ekwiwalentnego należnego pracownikowi za poniesione faktycznie koszty noclegu poza kabiną pojazdu i tylko w sytuacji, gdy kierowca faktycznie nie korzystał z noclegów w kabinie. W przypadku powoda taka sytuacja nie miała miejsca, ponieważ korzystał on z noclegów w kabinie.

W ocenie Sądu I instancji, jeśli sam pozwany wprowadził regulamin wynagradzania i pracy w którym przewidział owe należności (tj. diety i ryczałty, ale nie dla kierowców nocujących w kabinie), to nie można skutecznie podnosić zarzutu nieważności owych aktów jako niezgodnych z powszechnie obowiązującymi normami. Od dnia 15.04.2010r. u pozwanego obowiązywał nowy regulamin wynagradzania, który w sposób odmienny określał zasady wypłacania należności z tytułu podróży służbowych definiując pojęcia dieta i przewidywał on, że dieta rozumiana jest jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów socjalnych związanych z podróżą służbową poza granicami kraju i wynosi 38 Euro. W dalszej części regulamin przewidywał, że kwota 13 Euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a kwota 25 Euro obejmuje zwiększone inne koszty socjalne.

W ocenie tego Sądu wprowadzenie tej regulacji miało na celu dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności (przy czym część kwoty pokryć ma zwiększone koszty żywienia, a część zwiększone inne koszty socjalne). Zarówno przed 15.04.2010r., jak i wcześniej pozwany wypłacał na rzecz pracowników wyłącznie jedno świadczenie pokrywające ich wydatki powstałe w czasie podróży służbowych. Zmiana wprowadzona w kwietniu 2010r. jedynie uściśliła znaczenie tego pojęcia wskazując, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych wszystkich kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca zdefiniował pojęcia należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi, tak aby jasne było, że kwota 38 Euro na dobę pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. W ocenie tego Sądu żadnej wątpliwości nie budzi to, że pracownicy już wcześniej zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (nierzadko określana przez pracowników jako „delegacja”) pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Poczynając od kwietnia 2010r.

(tj. wprowadzenia nowego regulaminu wynagradzania, a jednocześnie wejścia w życie zmiany do ustawy o czasie pracy kierowców) - definicja pozwalała miała na jednoznaczne ustalenie, że „dieta” pokrywa wszystkie koszty socjalne, a więc również ewentualny ryczałt za nocleg.

Odnosząc się do treści wewnątrzzakładowych uregulowań pracodawcy Sąd I instancji podkreślił, że obowiązujący u pozwanej Regulamin wynagradzania w § 15 wyraźnie definiuje i określa wysokość świadczeń przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju, a więc takich, jakie odbywał powód. Przez dietę rozumieć należy dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez

pracowników związanych z taką podróżą w rozbięciu na „dietę” w wysokości 13 euro, tj. pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, oraz kwotę 25 euro, tj. pokrycie innych kosztów socjalnych; łącznie 38 euro (od 01.03.2012r., na mocy porozumienia z 27.02.2012r., były to kwoty – odpowiednio: 14 euro i 28 euro, łącznie 42 euro).

Zdaniem tego Sądu całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadził do wniosku, że strony w sposób jednoznaczny ustaliły zasady wynagradzania, w tym zasady zwrotu należności za podróże służbowe. Powód, jako długoletni pracownik pozwanej spółki (zatrudniony od 1.05.2007r.), doskonale zdawał sobie sprawę z treści łączącego strony stosunku prawnego i godził się na ustalone warunki. Godził się zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają w całości jego roszczenia związane z odbywanymi podróżami służbowymi, w tym koszty noclegów. Powód wiedział zarówno o tym, że z tytułu podróży służbowych kierowcy w pozwanym otrzymują dietę w określonej wysokości (regulamin wynagradzania), że nie przysługuje im zwrot wydatków i kosztów nieudokumentowanych za pomocą kwitu lub faktury (obowiązki kierowcy), że jego miejscem pracy jako kierowcy jest Europa (umowa o pracę), że nie przysługuje mu ryczałt za nocleg - przy niekorzystaniu z hotelu - jeśli samochód jest wyposażony w miejsce do spania (§ 25 regulaminu pracy).

Skoro powód otrzymał świadczenia z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju w przewidzianej prawem wysokości, to nie jest istotne, na co powód przeznaczał poszczególne kwoty w trakcie podróży służbowych, jak organizował wyżywienie czy toaletę. Roszczenie zgłoszone w niniejszym postępowaniu nie mogło być rozstrzygnięte w oderwaniu od funkcji jaką spełnia - ma bowiem pokryć koszty, które pracownik poniósł. Podniesiono, że do czasu pracy kierowców i wypoczynku kierowców znajduje zastosowanie również prawo europejskie, a konkretnie Rozporządzenie nr 561/2008, dopuszczające możliwość wykorzystania wypoczynku w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju.

Zasadności roszczeń powoda nie oceniono w oderwaniu od brzmienia przepisów ustawy o czasie pracy kierowców w brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od dnia 3.04.2010r. oraz rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15.03.2006r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz. U. UE L. 2006.102.1 ze zm.), przy uwzględnieniu, że jest to regulacja dotycząca pracowników mobilnych znajdująca zastosowanie do kierowców transportu międzynarodowego.

Skoro zatem w art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców wskazano, że w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11-godzin nieprzerwanego odpoczynku, a dobowy odpoczynek (z wyłączeniem kierowców o których mowa w art. 41 ustawy) może być wykorzystany w pojeździe, o ile pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania, to już tylko z tego przepisu wynika, że sam ustawodawca przewidział możliwość odpoczynku kierowcy w pojeździe. Ponadto w przepisach rozporządzenia (WE) nr 561/2006 wskazano, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, to dzienne okresy wypoczynku i skrócone okresy tygodniowego odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju (art. 8 ust. 8).

W ocenie tego Sądu, skoro ustawodawca europejski dopuścił możliwość wykorzystania odpoczynku dziennego i skróconego tygodniowego odpoczynku w pojeździe, to oznacza, że kabina kierowcy zapewnia nocleg. Odpoczynek w kabinie, mającej fabrycznie wprowadzone rozwiązania w zakresie odpowiedniego miejsca do spania, jest noclegiem pełnowartościowym i nie może być postrzegany jako obniżający warunki socjalne, czy bezpieczeństwo drogowe. Pojazd kierowany przez powoda wyposażony był fabrycznie w miejsce do spania, a powód zatrzymywał się na postojach celem odpoczynku, dlatego też Sąd I instancji nie podzielił poglądu, że zapewnienie powodowi możliwości spania w kabinie pojazdu, nie stanowiło zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu. Niespornym jest także, że powód – nie nocując w hotelu (co regulamin pracy przewidywał) – dokonywał wyboru, że nocleg spędzi w pojeździe, a skoro pojazd miał odpowiednie miejsce do spania i znajdował się na postoju, to tym samym uznać należy, że nocleg w pojeździe zapewniał zachowanie bezpieczeństwa drogowego oraz gwarantował powodowi odpowiedni odpoczynek. Natomiast kwestia na jakim parkingu powód zatrzymywał pojazd i z jakich wygód – w efekcie tego korzystał – zależała



od niego, albowiem pracodawca nie ma w tym zakresie realnych możliwości rzeczywistego wpływania na tę decyzję, ani jej kontrolowania.

Wyposażenie kabiny w dwa łóżka (w tym jedno o wymiarach pozwalających na swobodne położenie się), schowki, ogrzewanie i wentylację postojową oraz klimatyzację dawało możliwość wypoczynku. Pracownicy mieli możliwość podłączenia w kabinie własnej lodówki, TV, czy innych sprzętów, zaś z toalet korzystali na ogólnodostępnych parkingach oraz licznych bazach pozwanego. Flota pozwanego jest nowa (auta mają 3,4 lata) i każdy z pojazdów jest wyposażony w łóżku, co ma zapewnić kierowcy możliwość spania. Ponadto pozwany dysponuje kilkudziesięcioma bazami na terenie całej Europy, na których wprawdzie nie ma miejsc noclegowych, ale znajdują się toalety lub toalety i prysznice oraz aneksy kuchenne. Powód nie wykazał – wbrew zasadzie dowodowej wyrażonej w art.6 k.c. i 232 k.p.c., ani kiedy, ani ile noclegów w spornym okresie miał odbyć na siedząco w kabinie z jednym łóżkiem, które zajmował drugi kierowca.

Sąd Okręgowy podkreślił, że obowiązujące u pozwanego zapisy regulaminów, porozumień, zapewniały powodowi świadczenia na pokrycie podróży służbowych w wysokości znacznie przekraczającej ustawowe minimum wynoszące w okresie objętym pozwami 23 zł. Zatrudniając się u pozwanego oraz świadcząc pracę kierowcy, powód akceptował takie zasady.

W konsekwencji Sąd I instancji oddalił powództwo, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. § 2 pkt 2 lit. c w zw. z § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29.01.2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013r., nr 167) poprzez jego niezastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, iż pozwana spółka uregulowała kwestię ryczałtów za noclegi w regulaminie wynagradzania,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. § 2 pkt 2 lit. b w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U z 2002r., nr 236) poprzez jego niezastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, iż pozwana spółka uregulowała kwestię ryczałtów za noclegi w regulaminie wynagradzania,
3. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, niewszechstronny (wybiórczy) oraz w sposób nielogiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji w sposób sprzeczny z treścią zebranego materiału dowodowego, że
  - a) w spornym okresie w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania normujący kwestie ewentualnych ryczałtów za noclegi, gdy tymczasem prawidłowa ocena dowodów powinna prowadzić do wniosku, iż przedmiotowy regulamin odnosił się wyłącznie do diet jako zwiększonych kosztów wyżywienia oraz innych kosztów socjalnych, nie traktując bezpośrednio o ryczałtach za noclegi w podróży służbowej,

b) powód został zaznajomiony ze zmianami w regulaminie wynagradzania pozwanej spółki, w sytuacji w której w świetle jego zeznań pozwany jako pracodawca nie informował go o wprowadzeniu powyższych zmian.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,
2. zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych, ewentualnie
3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację, pozwana spółka wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej,
2. zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Rozważania należy rozpocząć od wskazania, że w ocenie Sądu II instancji, Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne.

Jak wskazał to Sąd I instancji, przedmiotem sporu w niniejszej sprawie pozostawało prawo powoda do ryczałtów za noclegi w okresie objętym sporem (od 1 stycznia 2012r. do 22 maja 2014r.), kiedy to powód nocował w kabinie powierzonego mu przez pracodawcę samochodu. Zgodzić się też należy z Sądem Okręgowym, że powyższe zagadnienie stało się przedmiotem rozważań wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, lecz przytoczonych przez ten Sąd judykatów Sądu Najwyższego nie ma potrzeby powtarzać.

Wskazać przy tym należy, iż w postępowaniu II instancji poprzez art. 391 § 1 k.p.c. odpowiednie zastosowanie znajduje art. 316 § 1 k.p.c., z którego wynika, że Sąd wydając wyrok bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W rozumieniu tego przepisu stanem rzeczy są nie tylko okoliczności faktyczne, lecz również przepisy prawa. Zatem zważywszy na sens uregulowania znajdującego się w art. 382 k.p.c. Sąd II instancji obowiązany jest brać pod rozwagę zmiany zarówno w stanie faktycznym jak i w stanie prawnym, jeżeli wpływają na treść orzeczenia w danej sprawie. Zmiany w stanie prawnym powinny być przy tym uwzględnione z urzędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 255/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2001r., I CK 179/99 i z dnia 30 lipca 2003r., II CKN 414/01).

Nie ulegało wątpliwości, iż podstawą prawną wyroku wydanego przez Sąd I instancji oraz materialnoprawną podstawą żądania powoda były przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. 2012, poz. 1155 ze zm.), art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. i wydane w związku z nimi przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i zastępującego je rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej.

Po wniesieniu apelacji, Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016r. w sprawie K 11/15 orzekł, że:

1) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974r. kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji,

2) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że odesłanie zawarte w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców ma charakter kaskadowy. Przepis ten odsyła do art. 77<sup>(5)</sup> § 5 k.p., który z kolei zawiera odesłanie do przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>(5)</sup> § 2 k.p. Takie odesłanie jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej. Zgodnie z § 157 Zasad Techniki Prawodawczej, nie odsyła się do przepisów, które już zawierają odesłanie, gdyż nie służy to podstawowemu celowi przepisów odsyłających, jakim jest potrzeba osiągnięcia skrótości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja odesłania zawarta w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>(5)</sup> § 2, § 3 i § 5 k.p. oraz § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia MPiPS z 2013r. nie tylko nie zapewnia spójności całej regulacji prawnej, ale wręcz przeciwnie – prowadzi do poważnych wątpliwości interpretacyjnych, czego wyrazem była radykalnie rozbieżna wykładnia przyjęta w wyrokach Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu wskazanego wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał za wadliwą konstrukcję odesłania zawartą w zakwestionowanym unormowaniu nie tylko z uwagi na jej kaskadowy charakter, ale także z uwagi na uregulowanie określonego rodzaju stosunków prawnych poprzez odesłanie do nieadekwatnej dla tych stosunków materii uregulowanej w ogólnych zasadach przyjętych w art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p., co również jest sprzeczne z właściwą techniką stosowania przepisów odsyłających.

Trybunał uznał, że poziom wątpliwości interpretacyjnych w tym wypadku ma charakter kwalifikowany. Trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazały się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii. Skutki tych rozbieżności mają istotne znaczenie dla prawnie chronionych interesów adresatów, wystąpiły w istotnym nasileniu (znacznym wzrost kosztów pracy niedający się przewidzieć przed wydaniem przez Sąd Najwyższy uchwały z 12 czerwca 2014r. w sprawie II PZP 1/14 poprzez obciążenie pracodawców branży transportowej roszczeniami kierowców obejmującymi kilka lat wstecz, sięgającymi 50 tys. zł na osobę) oraz wynikają z niepewności co do sposobu interpretowania kwestionowanych przepisów przez sądy.

Trybunał Konstytucyjny podzielił także zgodne stanowisko uczestników postępowania, że art. 21a zakwestionowanej ustawy, odsyłając do zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie pracy – tj. art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p., nie uwzględnia specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym.

Warunki i specyfika podróży służbowej pracowników administracji, co podkreślili uczestnicy postępowania przez Trybunałem Konstytucyjnym (co do zasady niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych), są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym, która stanowi istotę tego zawodu (miejsca, w których odbywa się nocleg, często sprawiają trudność z zapewnieniem warunków hotelowych).

Regulacje zawarte w art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. w założeniu dotyczą incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a zatem także incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniającej specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji z 2010r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne - ponieważ sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych.

Konstrukcja normatywna przyjęta w zakwestionowanych przepisach doprowadziła do nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych na ich podstawie przez ich adresatów, przez co naruszyła zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Pracodawcy w transporcie międzynarodowym, kierując się bezpośrednio obowiązującym art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, ponosili nakłady finansowe, dostosowując samochody ciężarowe, tak aby zapewniały one „odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy” lub kupując samochody fabrycznie dostosowane do takiego odpoczynku. Uznawali przy tym, że jest to zapewnienie przez nich bezpłatnego noclegu, o którym mowa w § 9 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2002r. i § 16 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2013r., które zwalnia ich z ponoszenia kosztów noclegu oraz ryczałtów za nocleg w przypadku braku rachunku hotelowego. Badając zgodność aktów normatywnych z zasadą zaufania jednostki do państwa i do stanowionego przez nie prawa, należy ustalić na ile oczekiwanie jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. W niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny uznał, że z uwagi na treść art. 8 ust. 8 rozporządzenia numer 561/2006, oczekiwania pracodawców, iż zapewnienie odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodowej zwolni ich z ponoszenia kosztów noclegu kierowców, były usprawiedliwione.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016r. w sprawie K 11/15 został opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 29 grudnia 2016r. pod poz. 2206. Stosownie do treści art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie stwierdzający niekonstytucyjność w zakresie opisanym w sentencji miał charakter zakresowy. Wyrok zakresowy to takie rozstrzygnięcie, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność albo niezgodność z Konstytucją przepisu prawnego w określonym (podmiotowym, przedmiotowym lub czasowym) zakresie jego zastosowania. Wyrok ten nie jest tzw. wyrokiem interpretacyjnym, opiniującym.

Za utrwaloną należy uznać linię orzecznictwa, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność aktu normatywnego lub jego części z Konstytucją, wchodzące w życie z dniem ogłoszenia, mają skutki retrospektywne, to jest działają wstecz (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006r., III CZP 99/06, uchwały z dnia 23 stycznia 2001r., III ZP 30/00, z dnia 3 lipca 2003r., III CZP 45/03, z dnia 10 grudnia 2009r., III CSK 110/09, a także postanowienia z dnia 7 grudnia 2000r., III ZP 27/00). Od zasady skuteczności wyroku Trybunału Konstytucyjnego ex tunc istnieją co prawda wyjątki mające podstawę w przepisach Konstytucji, ale nie zachodzą one w okolicznościach sprawy. Jak wskazał to Sąd Najwyższy, akt normatywny uznany za Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umowę międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez Sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 7 grudnia 2000r., III ZP 27/00). Stanowisko to zostało podtrzymane w orzecznictwie, które to pogląd podziela Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, że dany akt normatywny (przepis prawny) uznany za niekonstytucyjny musi być kwalifikowany jako mający moc obowiązującą do dnia ogłoszenia wyroku Trybunału, to jednak nie powinien być zastosowany przez sąd w konkretnej sprawie ze względu na fakt wiążącego wszystkich adresatów (art. 190 ust. 1) uznania przez Trybunał Konstytucyjny, że pozostaje on w sprzeczności z Konstytucją RP, gdyż sprzeczność ta z reguły istnieje od samego początku, to jest od daty wydania danego aktu normatywnego, bądź wejścia w życie przepisu prawnego, których domniemanie konstytucyjności zostało przez Trybunał obalone (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 maja 2009r., II OSK 179/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 listopada 2013r., III AUA 443/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013r., II UK 156/13).

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok ustalił, że powód na podstawie obowiązującego u pozwanej regulaminu wynagradzania otrzymywał od pozwanej spółki świadczenia finansowe nazywane dietami, za każdą dobę wykonywania transportu za granicą. Przyjęto, że kwoty otrzymywane przez powoda spełniały wymagania wyznaczone w przepisach art. 77<sup>5</sup> k.p. i powoływanych rozporządzeniach wykonawczych. W rezultacie Sąd I instancji uznał, że powód otrzymał dochodzone w niniejszym postępowaniu ryczałty za nocleg w wysokości 150% diety (w kwotach 25, a następnie 28 euro), w większej wysokości niż wymagały przepisy. Dlatego Sąd Okręgowy nie uwzględnił roszczenia powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było potrzeby odnoszenia się do zarzutów wywiedzionych w apelacji, ponieważ przepisy kodeksu pracy oraz wydanych na ich podstawie rozporządzeń były niezgodne z Konstytucją RP w zakresie ustalania należności za nocleg odbywany przez kierowcę w transporcie międzynarodowym. Trybunał Konstytucyjny zalecił uregulowanie tej kwestii w sposób adekwatny do charakteru i specyfiki podróży służbowej kierowcy w transporcie międzynarodowym. Do czasu wykonania tego zalecenia przez ustawodawcę odpadły zatem podstawy prawne do ewentualnego obciążania pozwanej spółki kosztami noclegów powoda. Innymi słowy z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w dzienniku ustaw odpadła materialnoprawna podstawa roszczeń powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-----------------------	--------------------